Nr. 232. w Sobotę dnia 4. Października 1862.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w Ekspedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Berlin, 4. Października. — Stronnictwo postępowe jako też lewy środek jednogłośnie przyjęły rezolucyą Forkenbecka. Frakcye Vinckego i Roennego naradzać się będą dziś wieczorem.

Paryż, 3. Październ. — Donoszą z Neapolu, że sąd przysięgłych w Lucera skazał biskupa w Foggia na dwa lata więzienia i zapłacenie 4500 fr. kary.

— Z Aten piszą, że w Nauplii wystąpiono z demonstracyą przeciw Chrysovelghisowi, oficerowi oddanemu zupełnie rządowi, wskutek czego aresztowano 30 osób. Spokojność przywrócono.

Turyn, 2. Październ. — Discussione donosi, że królewna Pia prosiła o ułaskawienie winnych z ostatnich wypadków i że prożba jej wysłuchaną została. W przyszłą niedzielę ogłoszony zostanie dekret, mocą którego Garibaldemu i spólnikom zostanie udzieloną amnestya. Od amnestyi mają być wyłączeni tylko dezerterzy z armii.

Londyn, 3. Październ. — Advertiser donosi, że lord major przewodniczyć będzie metyngowi w Guildhall. Spowodowanym został do tego prożbą przez tysiąc znakomitych obywateli podpisaną.

Berlin, 4. Października. — Najj. Pan raczył udzielić dymisyą, o którą wniósł minister stanu i naczelny prezes Edward Henryk Flottwell w Poczdamie, przy zostawieniu go przy tytule i stopniu ministra stanu, a zamianować dotychczasowego prezesa rejencyi Wernera Selchowa w Frankfurcie nad Odrą, naczelnym prezesem prowincyi brandenburgskiej.

— Najj. Pan raczył nadać dowódzcy 2. pułku przybocznego uzarów nr. 2. podpułkownikowi Lindern, order korony królewskiej 3ej klasy i rotmistrzowi Arentowi w tymże pułku order korony królewskiej 4ej klasy.

— Dzisiejszy Staatsanzeiger zamieszcza obwieszczenie z d. 28. Września r. b. względem deklaracyi pocztą do Rosyi i Królestwa Polskiego przesyłanych pieniędzy i przedmiotów wartość posiadających, następującej osnowy:

»Wedle urzędowego doniesienia potrzebną jest rzeczą wedle przepisów celnych rosyjskich, aby deklaracye do pocztowych przesyłek pieniędzy i wartości do Rosyi i Królestwa Polskiego były opatrzone oprócz podpisu odsyłającego wyraźnym odciskiem na laku pieczęci tej samej, jaką adres i przesyłka jest przypieczętowaną.

Zwraca się uwaga na to publiczności.

Przy zwykłych pakietach, których wartość na adresach przyłączonych nie jest podaną, nie jest potrzebnem pieczętowanie deklaracyi.

Berlin, 28. Września 1862.

Jeneralny urząd pocztowy

Philipsborn.«

Berlin, 3. Październ. — Na posiedzeniu wczorajszem izby deputowanych ukończono obrady nad etatem ministerstwa spraw wewnętrznych. Na posiedzeniu dzisiejszem obradowano nad sprawozdaniem komisyi wysadzonej do przejrzenia etatu administracyi marynarskiej.

— Dalszy ciąg rozpraw nad polskiemi petycyami językowemi na posiedzeniu izby z d. 22. Września.

Raport podejmuje potem z gruntu fałszywą lubo nieraz już próbowaną argumentacyą, że ponieważ wiedeński akt końcowy, zapewniając Polakom reprezentancyą i narodowe instytucye, uczynił je zależnemi od tych kształtów politycznego bytu, które nowy monarcha udzielić im zechce, leży więc w tem implicite przyzwolenie na dzisiejszy stan rzeczy, gdzie po prostu zaprzeczają nam narodowych instytucyi i osobnych praw narodowych, albo w najlepszym razie zupełnie takowe ignorują. W podobnem wykładaniu brzmienia i myśli traktatów leży, najłagodniej się wyrażając, taki brak ścisłości logicznej, że w obec podobnego wykładu słusznie pytać się przychodzi: do czegoby w ogóle pisane traktaty służyć jeszcze miały i czy słowo nie jest w istocie ludziom na to dane, jak to twierdził Talleyrand, żeby prawdziwą myśl módz tem lepiej ukryć i innych ludzi na błędne wprowadzać manowce. W odnośnych stypulacyach wiedeńskiego aktu końcowego macie, panowie, dwie różne rzeczy: naprzód zasadę, t. j., że Polacy mają otrzymać reprezentancyą i narodowe instytucye; potem sposób wykonania tj. że ma to nastąpić w tych formach politycznego bytu, jakie im udzielić nowy monarcha uzna za stosowne. A więc formę wykonania oddano wprawdzie w ręcę Prus, ale nie samęż zasadę. Jak urządzone być winny instytucye któreby narodowość naszę pod pruskiem berłem zabespieczały, o tem stanowi naturalnie nowy monarcha; ale takie zabespieczające instytucye muszą w tej czy owej formie istnieć; do tego są Prusy bezwarunkowo zobowiązane i jeżeli jakie mają prawo uchylania się od tego obowiązku, to już chyba tylko prawo mocniejszego. A więc powtarzam: Forma wykonania pozostawiona jest rządowi pruskiemu, ale nie dowolna negacya samejże zasady, gdyż wtedy byłoby więcej niż zbytecznem wypowiadać ową zasadę.

W zbiorze praw zamieszczona, ze wszystkich ambon trzykrotnie ogłaszana, na wszystkich drzwiach kościelnych i budynkach publicznych poprzybijana, we wszystkich archiwach publicznych złożona odezwa królewska z r. 1815, nie jest zdaniem raportu, żadnem prawem, ale tylko przemową zawierającą ogólnikowe przyrzeczenia, z których nic prawnie obowiązującego wywodzić nie można. Zaiste, odezwa królewska z roku 1815 nie jest żadną zwyczajną ustawą, ale nie jest ona czemś mniejszem lecz czemś większem od pospolitej ustawy: jest ona ustawą zasadniczą. Swiadczy o tem jej treść i forma publikacyi świadczą, śród których wydaną została, t. j. przy obejmowaniu obcej krainy w posiadanie.

Raport stara się dalej wykazać, że nawet ogólnikowe te przyrzeczenia odezwy nie powinny być tak rozumiane, jak tego brzmienie słów oraz okoliczności czasowe śród których wydaną była, wymagają, ale raczej tak, jak to późniejsze odprawy sejmowe, rozporządzenia i regulaminy objaśniły. Jak wiadomo, wszystkie owe późniejsze rozporządzenia i objawy woli najwyższej wydawane były pod wpływem zmienionego systemu politycznego, t. j. systemu germanizacyjnego. Otóż pytam was, panowie, cóż mają jeszcze za wartość lub znaczenie ustawy zazadnicze i królewskie przyrzeczenia, jeśli ma być wolno po latach 10, 20 lub 30 nadawać im przez późniejsze tłómaczenia nowy, każdorazowym potrzebom i stosunkom odpowiedni sens? Przeciwko takowej doktrynie tłómaczeń ex post, oświadczył się już w tej izbie przy podobnejże sposobności nawet poseł z Gweldryi (Reichensperger), który jak wam wiadomo polskim zapatrywaniom bynajmniej nie jest przychylny. Jeżlibyście jednak mimo to doktrynę tę przyjąć mieli, jakże możecie wtedy jeszcze odwoływać się np. do dawnych duńskich traktatów, stypulacyi i zaręczeń w przedmiocie Holsztynu i Szlezwigu, jeźli wam dzisiaj król duński i rząd duński ex post objaśniają, że to wszystko w ten sposób rozumiane być winno, jak oni, Duńczycy, tłómaczą i wedle czego też ze strony duńskiej sobie postępują.

Do regulaminu językowego przechodząc, twierdzi raport, że regulamin ów obejmuje rozporządzenia, które król miał zamiar wydać z powodu językowej petycyi stanów prowincyonalnych. Otóż wiadomo, że powodem do wydania regulaminu było coś całkiem innego, a mianowicie nowo inaugurowany przez naczelnego prezesa Flottwella system stopniowej ale niezbłaganej germanizacyi, system stypulacyom wiedeńskim wręcz przeciwny. Bądź co bądź, to wszelako niewątpliwa, że ów regulamin, obejmujący przepisy dla władz w sprawie językowej, nie może wcale rościć pretensyi do charakteru ustawy, cóż dopiero ustawy, któraby mogła derogować międzynarodowe traktaty i ustawy zasadnicze. Raport stara się wprawdzie windykować mu ten charakter i powołuje się, między innemi argumentami, mianowicie na rozkaz gabinetowy z r. 1826, wedle którego, ustawy publikowane w Urzędowym tylko Dzienniku a Zbiorem Praw nie objęte, mają pomimo to mieć moc obowiązującą dla mieszkańców odnośnego obwodu rejencyjnego. Bije wszelako w oczy, że z postanowienia, iż ustawa w Urzędowym tylko Dzienniku publikowana ma posiadać moc obowiązującą, w żaden sposób wniosku wyprowadzać nie można, iż wszystko co w Dzienniku Urzędowym stoi, tem samem już jest ustawą, albowiem stoją tam, jak wiadomo, najrozmaitsze rzeczy, np. ogłoszenia o licytacyach, targach, zmianach mieszkania itp. Żeby to co tam stoi mogło za ustawę uchodzić, musi ono przedewszystkiem nosić wewnętrzno i formalne cechy ustawy, a tych re-

gulamin nie posiada. Nie jest on niczem więcej nad to, czem się sam w intytulacyi swojej mianuje, to jest: regulaminem dla władz administracyjnych.

Jeźli teraz rzucimy okiem na argumentacyą raportu przy pojedyńczych petycyach, kręci się ona w dawnem kole: albo normy prawne na które petenci się powołują, nic nie znaczą lub też źle są przez nich rozumiane; albo petenci nie przywodzą dostatecznych dowodów na twierdzenia swoje; albo wreszcie, gdzie fakta całkiem są niewątpliwe, odsyła ich raport do porządkowej drogi zażaleń szczegółowych od instancyi do instancyi. Walor pierwszego zarzutu dopieroco objaśniłem. Co się tyczy niedostatecznych niby dowodów na niemczące ograniczanie języka polskiego w stosunkach urzędowych, czyżby w istocie potrzeba wam było, panowie, sam nie wiem jakich sądowych czy prawnych dowodów, żeby was o tem przekonać, czego z drugiej strony nietylko dziś już niezapierają, ale co wszystkie wam najbliżej stojące niemieckie warstwy, partye i barwy: biurokracya i jej organa postępowi członkowie Nationalvereinu i jego organa, konserwatywni stronnicy Tempelhofowego związku ku obronie mniemanych niemieckich interesów, codziennie w głos okrzykują za patryotyczny i rozumem stanu nakazywany postulat? Cóż dopiero powiedzieć o żądaniu, ażeby każdy pojedyńczy mieszkaniec koleją instancyi skarżył się na porządkowej drodze w każdym pojedyńczym przypadku i to skarżył się u władz, o których wie przecież, że one właśnie najmocniej zabiegają i agitują w celu jak największego ścieśnienia i stopniowego wyrugowania języka polskiego! Takie przypadki liczą się na tysiące. Otóż, żeby sobie pozwolić satysfakcyi zanoszenia skarg porządkowych od instancyi do instancyi, na to potrzeba czasu, majątku, znajomości języka i biegu interesów, wreszcie pewnego lubownictwa dla tej, zwykle bezowocnej walki. Oczywiście, pozwalać sobie tego mogą pojedyńczy tylko obywatele, którym przedewszystkiem o zasadę chodzi, a i ci nieliczni obywatele, ci bojownicy zasady, niemogą tego czynić bez ustanku, ale tylko od czasu do czasu. Weźcie np. przypadek p. Koczorowskiego, który mając do odebrania pewną sumę, odebrać jej nie mógł dla tego, że, jak miał po temu prawo niewątpliwe, po polsku chciał pokwitować a sędzia odmówił mu polskiego protokółu kwitacyjnego. Otóż dochodzi on swego prawa od lat dwóch na porządkowej drodze, od instancyi do instancyi, i czeka tymczasem napróżno na swoje pieniądze. Wprawdzie izba panów, liberalniejsza i sprawiedliwsza w tym przypadku od liberalnego ministra sprawiedliwości, ujęła się za nim tego lata; niemniej przeto bardzo jest prawdopodobną, że jeszcze z jakie parę lat upłynie, zanim przyjdzie do swego prawa i do swoich pieniędzy, jeźli w ogóle kiedyśkolwiek do nich przyjdzie. Pytam was, panowie: możeż to każdy z owych tysięcy czynić, co mają codziennie bieżące interesa z władzami do załatwiania? Zaiste, jeźli takiemu ogólne zażalenie u najwyższej instancyi, u reprezentacyi ludu, nic nie pomoże, zrzeka się on najczęściej swego prawa i poddaje się tymczasowo pod niemczącą samowolą, wyczekując wyższej, onej prawdziwie najwyższej sprawiedliwości!

Ale też, zaprawdę, zbyteczną jest silić się tu na zbijanie wszystkich owych zarzutów: niedostatecznego dowodu na przytaczane skargi, niewyczerpania kolejnych instancyj na porządkowej drodze itd., gdyż one wszystkie nie trafiają w jądro rzeczy i obchodzą ją do koła, niechcąc jej jak należy pochwycić. Właściwy węzeł całej spornej sprawy językowej leży raczej w pytaniu publicznego i międzynarodowego prawa: mająli Polacy prawo żądania opieki dla swej narodowości? oraz w politycznem pytaniu: nakazująli polityczne względy nieodbicie, ażeby pruska reprezentacya ludu zamykała oczy na owo prawne pytanie?

Nad pierwszym punktem, to jest nad pytaniem: jaki jest właściwie sens stypulacyi i zaręczeń z roku 1815? rozwodzić się dłużej nie myślę; chociaż bowiem śród walki obozów przeciwnych, najsprzeczniejsze ze stron obu odzywają się w tej mierze twierdzenia, dla bezstronnego przecież i przedmiotowygo dostrzegacza rzecz jest tak jasną i niewątpliwą, jak tylko można.

Co się drugiego, politycznego tyczy pytania, nie chcę go podobnież obszernie tu rozbierać, z obawy, iżbym nie zboczył za daleko od ciasno zakreślonego pola petycyi. Pozwólcie mi jednak, panowie, w dwóch przynajmniej słowach, wskazać tylko moje widzenie rzeczy i moje najgłębsze w tej mierze przekonanie.

Żyjemy w okresie przechodowym, gdzie nowe, wielkie kwestye polityczne już to bezpośrednio światu się narzucają, już to w oddalonej jeszcze, ale coraz jaśniejszej przedstawiają się perspektywie. Do tych kwestyi, około których niezadługo może zestrzelą się wszelkie troski polityczne środkowej i północno wschodniej Europy, a mianowicie: zjednoczenie Niemiec i mniej lub więcej ostre, ale zawsze nieuchronne starcie się świata słowiańskiego z germańskim. Otóż, rozumiem, że dobrze pojęta, szeroko zakreślona, daleko wiodąca polityka, nakazuje wam w obec dwóch tych kwestyi, panowie, nie okazywać się ciaśniejszemi i małoduszniejszemi w uznaniu narodowych praw Polaków, niżli niemi byli monarchowie przed laty 50 w Wiedniu. Albowiem obok dawnej polityki dynastycznej i monarszej, świta zaranie nowej polityki, polityki narodów, i do niej przyszłość należeć się zdaje. Biada jej wszelako, jeźliby miała być jeszcze małoduszniejszą i samolubniejszą od swojej poprzedniczki! jeźliby pod wpływem naturalnych wprawdzie ale często nader ciasnych i niskich popędów samolubstwa i żądzy panowania, zapomnieć miała o swoich wielkich, szerokich interesach! jeźliby nie miała być w stanie, mutatis mutandis, przyjść w międzynarodowych i politycznych stosunkach do uznania tej prawdy, którą w stosunkach prywatnych i handlowych powszechnie już niemal uznano, to jest, że ścisła rzetelność i prawość jest w dodatku wybornym także interesem, jakkolwiek na pozór zdaje się ona nieraz bezpośredniemu interesowi własnemu uszczerbek przynosić! (Schodząc z mównicy, półgłosem): Dixi et salvavi animam meam.«

Po p. Bentkowskim otrzymuje głos poseł ksiądz Dr. Prusinowski i w te przemawia słowa:

»Petycye, które mamy przed sobą, nie byłyby mi właściwie dały powodu do zabrania głosu, a jeszczebym daleko mniej był się chciał zapuszczać w w rozprowadzanie ogólnych zasad służącego nam prawa narodowego, gdyby mi komisya nie była do tego wskazała drogi.

Otóż w raporcie komisyi waszej, panowie, traktaty międzynarodowe, które są podstawą praw naszych narodowych i akt jeden polityczny króla JMci Fryderyka Wilhelma III. wytłumaczono w taki sposób, że my na to żadną miarą milczeć nie moży. Zdawalibyśmy się inaczej dawać powód do przypuszczenia, że nie zgadzamy się na wypowiedziane tamże zasady, a więc że winniśmy i wnioski z nich wywiedzione zastósować do położenia naszego. Raport komisyi słusznie wypowiada, że traktaty pomiędzy Rosyą i Austryą z jednej strony, a Prusami z drugiej z dnia 3. i 4. Maja 1815 i akt końcowy wiedeński z dnia 9. Czerwca 1815 stanowią podstawę przynależnych nam praw narodowych.

W obecnej chwili nie myślę bliżej wywodzić innych, wyższych praw które nam też zasady zapewniają, nie spuszczę ani o włos z oka sprawy języka narodowego, o który tutaj chodzi, bo rozległy ten wywód praw naszych ogólnych nie uważam za potrzebny do dostatecznego wyczerpnięcia kwestyi, która nas obecnie zajmuje. Zresztą raport komisyjny w niczem ani pro ani contra kwestyi rozleglejszej praw naszych po za obrębem sprawy językowej nie dotknął, i ja ją więc chętnie pomijam. Ale po uznaniu onych zasad, które stanowią tu fontes juris, komisya wasza prawa tamże zawarte określa skąpą i drobiazgową miarą kwestyi potrzeby każdoczasowej. Nie wiem, czy mam to przypisać zręczności wykładu czy małodusznemu ograniczeniu, ale to pewna, że taki sposób tłumaczenia traktatów międzynarodowych przypuszcza, chcąc nas o prawdzie swego wywodu przekonać, jakobyśmy jeszcze dotąd zasypiali w rajskiej naiwności, z której nas przecie dzieje upłynione ostatnich 40 lat jak najzupełniej wyleczyły.

A więc komisya wasza rzeczywiście chce prawa tam zapewnione sprowadzić do kwestyi potrzeby i o tyle ograniczyć prawo używania języka narodowego o ile tego konieczna okaże się potrzeba? Pozostawiam każdemu, ktokolwiek bez uprzedzenia choćby tylko pobieżnie zajrzał do traktatów wiedeńskich, niech powie, czy wielki zamiar zaprowadzenia ładu i pokoju w rozburzonej Europie, który wtedy monarchów do Wiednia powołał, da się obciąć i ścieśnić po drobiazgowej mierze, zastósowanej w raporcie komisyi? Pytam was panowie, co było główną sprawą traktatów wiedeńskich? Nie waham się ani chwili odpowiedzieć na to pytanie, że sprawa polska, a jeżeliby kto chciał wątpić lub przeczyć, niech słucha, jak o tem sądził Ludwik XVIII., który miał zapewne powód i z narodowo francuskich i osobiście dynastycznych względów inne sprawy wyżej stawiać od polskiej, niech słucha, co gabinet francuski tak wyraźnie w swych notach dyplomatycznych do kontrahentów wiedeńskich wypowiedział, ze sprawa Polski jest pierwszą sprawą traktatów wiedeńskich. Pozwólcie mi przytoczyć kilka słów z onej noty Telleyranda, gdzie mówi:

»»C'est pourquoi entre toutes les questions, qui doivent ètre traitées au congrès, le roi eût regardé comme la première, la plus grande, la plus eminemment européenne et comme hors de toute comparaison avec toute autre, celle de Pologne.««

Że Anglia do dzisiejszego dnia jest tego samego zdania, to wypowiedziano w w parlamencie angielskim jeszcze tego roku na posiedzeniu 25. Marca, gdzie lord Carnarvon wyraźnie oświadczył:

»»Artykuły, które dotyczą się Polski, zajęły w traktacie wiedeńskim przed wszystkiemi innemi miejsce najpierwsze i obejmują pierwsze, wstępne paragrafy tego wiekopomnego traktatu.««

(Dalszy ciąg nastąpi).

Królestwo Polskie.

Warszawa, 1. Października. — Jak na nowogrodzkiej tysiącletniej uroczystości figurowały głównie niemieckie nazwiska dygnitarzy ros., tak sprawozdaniami z Warszawy głównie niemieckie dzienniki szerzą kłamstwa o tem co się dzieje w Królestwie i Rosyi, a zawsze ze szkodą Polaków. Ta szczególniejsza nienawiść wypływa ze ścisłych stosunków tych interesentów. Bajką jest wymyśloną przez niemieckie dzieoniki, jakoby u Zamoyskiego znaleziono kompromitujące go papiery, które nawet jeden jenerał miał powieść do Petersburga. Ani słowa w tem nie masz prawdy.

— Od czasu do czasu pojawiają się tu komunały Miniszewskiego, któremu Moskwa zleciła wyszydzać patryotyczne usiłowania polskie wedle starej maksymy, że kogo ubić nie możesz, tego oblej żółcią ochydy i śmieszności. Pozwalał już sobie Miniszewski w Dzienniku Powsz. podobnych wybryków brutalskich i nikczemnych przeciw patryotom, ale wnet Moskwa na tem uszczerbku organu rządowego się poznała i wygnała go z dowcipami nikczemnemi do komunałów.

— Moskwa stara się teraz przeciągnąć na swoją stronę Żydów. I tak namiestnik przyjmował nadrabina Meiselsa, który powrócił z wygnania, bardzo uprzejmie i wypytywał go o różne rzeczy. Dziwił się, czemu Dr. Jastrow nie wraca, choćby przynajmniej dla dania się poznać namiestnikowi i podziękowania tak szczerze kochającej go gminie. Dzień po dzień objeżdża też wielki książe Konstanty z żoną swoją dzielnicę żydowską i ukłonami i przymileniami stara się uskarbić przychylność dzieci Abrahama. Moskwa teraz zastanawia się nad wynalezieniem jakiego haczyka, aby módz poróżnić Żydów z patryotami i zapewne go znajdzie, bo już rada miejska odmówiła Żydom, dopomożenia im wystawienia wielkiej synagogi.

— W skutek rozporządzenia rady administracyjnej, oznaczającego sposób w jakim zamierzone ustawą o wychowaniu publicznem, wcielenie b. akademii medykochirurgicznej jako wydziału lekarskiego do szkoły głównej ma być dopełnionem, oraz upoważnienie tejże rady, — p. o. dy.

rektora głównego kom. rz. w. r. i o. p., mianował: Dziekanem fakultetu oraz profesorem zwyczajnym chirurgii operacyjnej z desmurgią i kliniką chirurgiczną. Doktora medycyny i chirurgii Le Bruna Aleksandra. Profesorami zwyczajnemi: Kliniki terapeutycznej, doktora medycyny, chirurgii i akuszeryi Chałubińskiego Tytusa; akuszeryi, dra medycyny Tyrchowskiego Władysława; hygjeny, dyetetyki, materyi medycznej, nauki pisania recept i toxykologii. Doktora medycyny Kryszkę Antoniego; policyi lekarskiej, medycznej, sądowej, teoretycznej i praktycznej, dra medycyny i chirurgii Wisłockiego Teofila; terapii ogólnej i patalogii ogólnej, dra medycyny Dybka Włodzimierza; okulistyki i chorób organu słuchu, dra medycyny Szokalskiego Wiktora; anatomii teoretycznej, dra medycyny i chirurgii Hirszfelda Maurycego; chirurgii teoretycznej, dra medycyny Giersztowta Polikarpa; farmacyi, magistra farmacyi Wernera Ferdynanda; fizjologii i histologii, dra medycyny Hojera Henryka. Adjunktami: do patologii i Terapii szczególnej, dra medycyny Rose Ludwika; do Psychjatryki i kliniki chorób umysłowych, dra medycyny Pląskowskiego Romualda; do anatomii patalogicznej, dra medycyny Brodowskiego Włodzimierza; do historyi medycyny, encyklopedyii i metodologii, dra medycyny Łuczkiewicza Henryka: do anatomii praktycznej. Dra medycyny Pilcickiego Michała; do kliniki terapeutycznej, dra medycyny Baranowskiego Ignacego; do kliniki chirurgicznej, dra med. Korzeniowskiego Hipolita; do kliniki akuszeryjnej, dra medycyny Gliszczyńskiego Adama.

Na posiedzeniach kom. rz. w. r. i o. p., w obecności naczelnika rządu cywilnego w d. 22. i 29. z. m. odbytych, następujące osoby zanominowane zostały do wydziału filologiczno-historycznego szkoły głównej w Warszawie: dziekanem wydziału i profesorem zwyczajnym, radzca stanu Kowalewski Józef, profesor Emeryt i b. rektor uniwersytetu w kazaniu; profesorem zwyczajnym dr. filozofii Plebański Kazimierz, dotychczasowy nauczyciel kursów przygotowawczych do szkoły głównej. Adjunktami: kandydat filozofii Jezierski Felix, dotychczasowy nauczyciel liceum w Lublinie; kandydat filozofii Szmurło August, rektor gimnazyum 1go w Warszawie, i kandydat filozofii Skupiewski Juljan, nauczyciel przedmiotów filologiczno-historycznych w gimnazyum 1em w Warszawie.

— Piszą nam z Kaniowa 13 Września: Nader boleśnie zawiadamiać was o ciągłych klęskach nas powiat w tym roku dotykających. Pisałem o dwóch już pożarach, t. j.: w Pijach u p. marszałka Ludwika Jankowskiego i w Kiryłówce u pp. Dońcowych, które do szczętu zniszczyły ze zbożem dwa toki z przyległemi budowami i niepowetowaną szkodą wyrządziły ziemskim właścicielom Na większą niedolę naszą, ta smutna scena bardzo się często powtarza. 8 tegoż miesiąta, między 8 a 9 godziną wieczorem w Bereśnianach u p. Monastyrskiego cały tok z magazynem spłonął, a razem kilka tysięcy pudów zakontraktowanej pszenicy.

Nieco przedtem we wsi Zielonki należącej do p. Władysława Branickiego i w kilku folwarkach Korsuńskich księcia Ł. popaliły się toki

Także w wioskach blisko Kaniona położonych, jako to: w Hryszczyńcach i w Czorniszczach po kilka domów włościańskich zgorzało.

Jakie przyczyny spowodowały te wielkie szkody: fajka, cygaro, papiros, młockarnia parowa, lub złośliwy podpalacz? Dotąd jeszcze nieodkryto.

Posucha i upały przedłużają się trzeci miesiąc, gorąco na słońcu dochodzi od 36 do 38 stopni.

Warzywne buraki i kapusta całkiem przepadły, ziemniaki nieźle się udały.

Szarańcza na dobre się rozgościła, liść na drzewach i suchą trawę do reszty pożera.

Francya.

Paryż, 1. Października. — Nie ulega już wątpliwości, że Francyą odbiegła ochota do parlamentowania ze stolicą apostolską co do włoskiej sprawy. Trudno przecie o tej sprawie coś stanowczego powiedzieć. Cesarz jak milczał tak milczy o niej i nie da się krzykom wyrwać z tej spokojności. Sądzą, że cesarz chce, aby sam owoc dojrzał i opadł, bez sięgania po niego ręką. Dojrzeniu przecie temu może tylko dopomódz wyjście wojska francuskiego z Rzymu. Zawsze jednak cesarz wahać się jeszcze będzie przyjąć odpowiedzialność za upadek władzy doczesnej papieża.

— Dwa oddziały po 2200 ludzi i 500 koni wyszły po wylądowaniu w Vera Cruzie zaraz do Orizaby i każdy z tych oddziałów zabrał z sobą po 54 wozów z żywnością. W Orizabie nic szczególnego się nie wydarzyło.

— Margrabia Lavalette dziś z rana o godzinie 8ej przybył tu z Rzymu.

— Dzisiejsze dzienniki wieczorne donoszą, że książe Latour d'Auvergne w Berlinie otrzyma stopień ambasadorski, a pan Goltz zostanie posłem pruskim przy dworze francuskim.

— Pan Barrot wrócił z Paryża.

— Całą giełdę zajmuje teraz bajeczne podskoczenie kredytu ruchomego, bo w przeciągu niewielu dni papiery tego kredytu z 850 podniosły się na 1200 fr. Niema sposobu na rozwiązanie tego zagadkowego pytania.

Belgia.

Bruksela, 1. Października. — Wedle pewnych listów z Turynu, faktem jest podpisanie amnestyi przez króla Wiktora Emanuela dla Garibaldego i jego spólników. Uchwała w tej mierze zapadła na wczorajszej radzie gabinetowej po powrocie króla włoskiego z Genui. Najwięcej przyczynił się do niej książe Napoleon. Co się tyczy kwestyi włoskiej, poczynił tylko ogólne przyrzeczenia książe Napoleon. W Paryżu nic pewnego w tej mierze nie postanowiono. Czekają na powrót cesarza i zjazd ministrów i posła Lavaletta z Rzymu.

Włochy.

Donoszą z Varignano, że Dr. Patridge obwiązał nogę Garibaldemu i że ropienie rany zmniejsza się. Jenerał leży czyli raczej siedzi prosto włóżu, mając krzyże oparte na wysoko podłożonych poduszkach. Prawa ranna noga spoczywa na bandażach i jest wychudzona. Rana przy kostce czarno wygląda, głęboka jest pod drugi staw małego palca. Wyższa część stanu przy kostce jest jeszcze nabrzmiała, ale objętość i kolor nabrzmiałości okazuje, że się zmniejsza. Jenerał wciąż ma na sobie czerwoną koszulę, w której go wzięto do niewoli pod Aspromente. Rysy twarzy niezmienione, tylko nieco schódł i zbladł. Przy nim na krześle widziałem annale Tacyta, które jenerał pilnie czytuje.

Meksyk.

Monitor następne podaje szczegóły w przedmiocie wyprawy meksykańskiej:

»Wiadomości z Orizaby nadesłe przez Saint-Nazaire sięgają do d. 9 Sierpnia. Stan zdrowia żołnierzy był w owej epoce wyborny, wyjąwszy kilka wypadków anemii i disenteryi. W chwili wyruszenia parowca, stosunki atmosferyczne zmieniły się w Vera-Cruz i wszystko przepowiadało, że żółta febra, która w tym roku grasowała z większą mocą jak dawniej, wkrótce ustanie.

Orizaba znajdowała się równie w d. 9. Sierpnia dobrze uprowidowaną w żywność i wojsko tam rozlokowane, jest w najlepszych warunkach, czekając na posiłki, które niebawem z niem się złączą, gdyż parowiec napotkał w zatoce okręty »Imperial« i »Eulau« i korwetę »Finistère« z wojskiem, którego zdrowie niepozostawiało nic do życzenia. Nieprzyjaciel nieukazał się i według ostatnich doniesień wiadomo było, że zwrócił się małemi korpusami i bez zamiaru wznawiania walki, która się stała trudniejszą z powodu zbudowania małej warowni nad Borego.

Kapitan sztabu głównego Hubert Castex, adjutant jeneralny hr. Lorencez, przybył tą pocztą z chorągwią zabraną przez 99 pułk liniowy w bitwie pod Barranca, Seca i Borrego. Oficer ten wysłany został natychmiast do Biarritz, aby trofea te wręczyć cesarzowi.

W dniu 30 Sierpnia jenerał Forey był jeszcze w Martinice z okrętami »Yonne«, »Turenne« i »Chaptal«, których osady składające się z ludzi i koni wysadził na ląd. Ludzie umieszczeni zostali w najzdrowszych częściach Fort-de-France. Okręty te równie, jak te, które nadpłyną, będą wysyłane do Vera-Cruz, tak aby wojsko wyszedłszy na ląd, przeszło tylko przez miasto, gdzie środki transportu gotowe będą, aby je z tych ciepłych stron przewieźć.

Otrzymano również wiadomości od jenerała Bazsine z Teneriffy, gdzie się znajdował 1. Września z okrętami »Saint-Louis«, »Navarin«, »Ville-de-Lyon« i »Tilsit«. Przeprawa była dobrą do owej chwili i wyjąwszy małe słabości, niebyło chorych na pokładzie.

Z drugiej strony, depesze jakie minister marynarki i kolonii ot- mał od admirala Roze, żadnego ważnego nie donoszą faktu. Febra była w widocznym peryodzie ubytku. Okręt »Amazone«, który służył za szpital pływający i który przez to najbardziej z naszych okrętów był narażony, płynął do Francyi.

Parowiec »Tampico« również przywiózł depeszę z d. 28 Sierpnia r. b. od gubernatora Martyniki o ruchach statków marynarki cesarskiej w Fort-de-France.

Fregata pancerna »la Normandie«, która ma pawilon wiceadmirał Jurien de la Gravière przybyła do zatoki w d. 16. t. m. Przejazdowi jej sprzyjała pogoda i wybornie służyła na morzu. Uzupełniwszy ładunek węgla i wypocząwszy swej osadzie, wyruszyła ona w d 23 do Vera-Cruz.

Minister marynarki i kolonii również otrzymał dziś wiadomości od tych okrętów naszych, które miały udając się do Meksyku, dotrzeć do Sainte-Croix-de-Teneriffa.

Okręt »Duquesne« i statek przewozowy »l'Eure« stanął w Teneriffie d. 4 Września.

Stan zdrowia ekwipaży i wojska wyprawowego był wyborny.

Zaopatrzywszy się w żywność, okręty te puściły się do Martyniki 5 Września.

Okręt »Wagram« który zastąpił »Fleurus« przybył do Kadyksu 16 b. m. Przesadzanie pasażerów odbywało się szybko.«

— Jenerał Forey wydał następujący rozkaz do wojska zostającego pod jego dowództwem:

»Żołnierze! Zbyt wiele żądaliście raz od zwycięstwa, które zwykle idzie obok waszych chorągwi i stało wam się chwilowo niewiernem, a nieprzyjaciel w chełpliwej swej zarozumiałości korzystał z tego w obec nieświadomych i łatwowiernych, utrzymując, że pokonał żołnierzy z pod Magenty i z pod Solferino.

Nie — wy nie zostaliście pokonani pod Puebla a zresztą daliście zato szlachetny odwet pod Aculcingo, a później pod Borrego.

W dniu 5. Maja bohaterska odwaga kilkuset najnieustraszeńszych pomiędzy wami napotkała na przeszkodę, której niemieliście sposobu przełamać i dla tego aby tego dokazać, cesarz przesyła wam na pomoc dostateczne siły, aby pokonać wszelkie przeszkody, jakich wasza słabość liczebna pokonać nie mogła, jakkolwiek zadziwiające okazaliście męztwo.

Posiłki te idą za mną, z równą, przeto radością jak dumą widzę się postawionym przez ukochanego monarchę naszego na czele takich jak wy żołnierzy.

Znacie mnie, tak jak ja was znam i wspólne to zaufanie jest najpewniejszą rękojmią skutku. Aby był rychłym i zupełnym, żądam od was zupełnego poddania się, karności, która będzie surową lecz ojcowską, jeżeli rad mych słuchać będziecie.

Pojmiecie, że w kraju gdzie nielad doszedł do ostateczności, gdzie siła brutalna zajmuje mijsce prawa i sprawiedliwości, powinniście jako prawdziwi żołnierze francuscy dawać z siebie narodowi meksykańskiemu przykład porządku, i wzniecić w nim pragnienie zrzucenia jarzma tych,

którzy nim rządzą za pomocą gwałtów, i starania się, aby zająć miejsce pomiędzy ludami cywilizowanemi. Waszą jest rzeczą żołnierze Francyi, która postępuje na czele ludów, nadać Meksykanom szlachetne pragnienie tego, przez porządek i karność jakie w szeregach waszych ujrzą.

Szanować przeto będziecie osoby i własność, będziecie za wszystko akuratnie płacić, cokolwiek kupicie i nie będziecie kalać rąk i sumień waszych rabunkiem nabytemi bogactwami. Szanować będziecie religię i jej sług, oddacie cześć wiekowi, kobietom i dzieciom, nie będziecie pogardzać żołnierzami których pokonacie, gdyż mają oni w żyłach swych szlachetną krew hiszpańską. Lecz jeżeli strasznymi jesteście w walce, okażecie się ludzkimi po zwycięztwie i uważać będyiecie za braci tych, którzy wstydząc się, że oręż swój poświęcili rządowi odznaczającemu się gwałtami, połączą się z chorągwią, będącą symbolem prawa i sprawiedliwości. Okażecie postępowaniem tem, bardziej niż płonnemi słowami, że nie z narodem meksykańskiem wojujecie, lecz z tymi którzy go uciemiężają i poniżają w oczach ludów cywilizowanych pomiędzy któremi chcecie ich postawić.

W Martynice, 30. Sierpnia 1862.

Jenerał dywizyi, senator, naczelny dowódca korpusu ekspedycyjnego. (podp.) Forey.

Kronika miejscowa.

Z Pleszewskiego, 24. Września.— Zgromadzeni w przeszłą niedzielę t. j. d. 21. w Pleszewie tak wiejscy jako i miejscy obywatele powiatu zawiązali pomiędzy sobą Tow. mające na celu nieść materyalną pomoc mianowicie rzemieślnikom w chwilowej będącej potrzebie. Tow. to wekslowych pożyczek, wzajemnej pomocy, czy jak je nazwać chcemy, wzięło sobie za podstawy statuty podobnego Tow. istniejącego od lat 12. w powiecie śremskim, z tą tylko różnicą, że nie 100 złp., jak w pow. śremskim, lecz tylko 40 złp. ma być najniższą ceną jednej akcyi. Po odczytaniu statutów Tow. śremskiego przez ks. Laferskiego, prob. z Jeżewa, w tym właśnie celu do Pleszewa zaproszonego, przystąpiono do obioru dyrekcyi i obrano jednogłośnie: 1) p. Zabłockiego, sędziego z Pleszewa, 2) p. Putiatyckiego, księgarza z Pleszewa, 3) p. Kobylińskiego, obywatela miasta Pleszewa, 4) ks. Rymarkiewicza, prob. z Kotlina i 5) p. Stanisława Sczanieckiego z Skóraczewa. Spisany przez p. Chełkowskiego z Wilczy protokół z odbytej czynności podpisali zebrani obywatele w liczbie blisko 200, z nadmienieniem, ile akcyi kto wziąść się zobowięzuje. Podpisano przeszło na 70 akcyi. Towarzystwo wstępuje w życie od d. 1. Listopada r. b.

W końcu nadmieniam, iż w okolicy naszej podpisano adres do p. dra Metziga w Lesznie. Jak wiadomo dr. Metzig wyprowadza się z Ks. Poznańskiego do Gotha; w pominionym więc adresie dziękują mu podpisani za tak gorliwe zajmowanie się i tak serdeczne bronienie sprawy polskiej narodowości.

Rozmaite wiadomości.

— Wyszły w Gdańsku wiadomości niektóre o dawniejszym archidyakonacie pomorskim, który stanowi teraz znaczną część dyecezyi chełmińskiej, podane przez ks. Augusta Hildebrandt'a czysty dochód przeznaczony dla bractwa św. Bonifacego i św. Wojciecha, str. 78 Jest to wyciąg ze znanych historyków naszych, szczególniej Naruszewicza, wiadomości tyczących się religijnych stosunków Pomorza, do których dodano co z miejscowych źródeł udało się zdobyć. Szczególniej też bliższo nas dzieje archidyakonatu są tu zajmujące, bo nowe.

Ludność katolicka w ostatnich pięćdziesięciu leciech przedstawia znaczny postęp. W roku 1805 liczono tu katolików 99,637, w r. 1848 203,194. Przez wcielenie archidyakonatu pomorskiego, pisze autor, dyecezya chełmińska blisko o połowę się zwiększyła, przyłączenie jego do niej obudziło w tych nowych współdyecezyanach nadzieję, że wszelkie ich potrzeby kościelne i szkólne wszechstronnie uwzględnione zostaną. Niedawno zabezpieczone i zapewnione kościołowi stanowisko samodzielnego zarządzania sprawami kościelnemi, rokuje świetne nadzieje, że niezmordowana troskliwość biskupów chełmińskich, dawną pomyślność tej naszej części dyecezyi przywróci.

Ludność katolicka w czterdziestu pięciu parafiach byłego archidyakonatu pomorskiego, mianowicie w dekanatach: gniewskim, nowskim, starogrodzkim, świeckim i w większej części tczewskiego zamieszkała mówi czystym polskim językiem, w czterdziestu parafiach zaś narzeczem kaszubskiem i to w dekanatach puckim i mirachowskim zupełnie, w gdańskim, juchońskim, lawenburgskim i tczewskim po części. Niemiecki język znacznie przeważa tylko w dziesięciu parafiach, mianowicie w Gdańsku, przyległych wsiach i w czterech miasteczkach Pucku, Wejherowie, Byhowie i Lauenburgu.

— Cała droga żelazna z Warszawy do Petersburga otwartą już została 17. z. m., dla publiczności. Wprawdzie już dawno wiele części tej drogi otwarte były dla publiczności, lub dopiero po ukończeniu kolei na przestrzeni między Landworowem a Grodnem, jest nieprzerwana komunikacya parowa między Warszawą a Petersburgiem. Towarzystwo kolejowe i rząd używali już od pewnego czasu tej kolei, na całej przestrzeni, przerwanej jedynie nieskończeniem mostu pod Grodnem, przez który lokomotywa nie przechodziła, ale wagony przesuwano. Lecz pierwszy pociąg publiczny, płatny wyruszył 17go o 9tej rano z dworca kolei żelaznej na Pradze. Dzienniki warszawskie donoszą, że na teraz tylko trzy razy na tydzień pociąg osobowy obchodzić będzie z Warszawy do Petersburga, i z Warszawy do Królewca. Ta peryodyczna jazda otwartą jest: 1) pomiędzy Warszawą a Petersburgiem na Białystok, Grodno, Landworów, Wilno, Dynaburg, Rzerzycę, Ostrów, Psków; 2) pomiędzy Warszawą a północnemi Prusami, na Białystok, Grodno, Landworów, Kowno, Wierzbołów, Królewiec itd.

Podróż z Warszawy do Petersburga pociągiem osobowym wraz z przystankami, z których przystanek w Landworowie trwa 4 ½ godz., wynosi godz. 38; w ilość tę czasu wliczyć wszakże należy jeszcze różnicę czasu południkową 2. miast krańcowych wynoszącą minut 37.

— W ogrodzie zoologicznym w Kolonii, budowniczy odmierzał w d. 7. b. m. ściany stajni jeleniej. W tem wyskoczył ze stajni jeleń, porwał budowniczego na rogi i rzucił go o kilka kroków, a zanim tenże miał czas podnieść się, jeleń powtórzył jeszcze to samo trzy razy i byłby zabił budowniczego, gdyby stróże go nie obronili. W kilka dni potem w tymże ogrodzie jeden ze stróżów sięgnął ręką przez kratę klatki tygrysiej, by przysunąć naczynie z wodą. Tygrys pochwycił go za ramię, przyciągnął do siebie, schwycił łapą stróża za głowę i gniótł go do kraty. Na krzyk jego przybiegł inny stróż i prętem żelaznym odegnał tygrysa od swojej ofiary ciężko pokaleczonej.

— Pan Aleksander Przezdziecki odkrył w saskiej Cwikawie (Zwikau), w kościele N. M. Panny, drzeworzeźby, prawdopodobnie przez Wita Stwosza w 1807 r. wykonane. Jest to grób Chrystusa Pana, skomponowany na podobieństwo norymbergskiego grobu św. Sebalda. Rysunek i opis tego dzieła, oraz studia o autorze rzeźby, mają się drukować w »Tygodniku Ilustrowanym«. Tego lata p. Przezdziecki zwiedził nadto Merseburg i Marburg; a w Altenburgu znalazł prawdopodobnie ślad grobu Władysława wygnańca.

— Gazeta Polska z 25. z. m. donosi: Uwierzą nam czy nie, musimy powtórzyć wiadomość otrzymaną z Żytomierza, o odkryciu w skałach nad teterowskich odłamków złota. Jakkolwiek wszędzie prawie, gdziekolwiek jest piasek, jest też jakaś odrobinka złota; tu zdaje się więcej go musi się znajdować. Mówią o drobnych blaszkach i ziarnach dobytych ze skał. Pytanie, czy dobywanie go nie więcej kosztować będzie niż warto. Wiedzieliśmy o kaolinie, o labradorze w tych stronach. Złoto zjawia się po raz pierwszy.

Znaleziono jego ślady na skałach u przewozu nad rzeką Teterowem, a próby dowiodły czystości kruszcu.... Rozbiór chemiczny pana Piotra Kopczyńskiego, stwierdza także jego bytność. Życzymy wszakże Żytomierzowi, aby nie stał się Kalifornią.... przypomniawszy gorączkę złota i wszystko co ona wiedzie za sobą. Boże uchowaj!

— (Pielgrzym). Do Rzymu przybył znowu chłopek polski z pod Warszawy. Wiele on się nacierpiał i dłużej nierównie niż Boruń siedział w więzieniu włoskiem. Po wielu nareszcie utrapieniach, dostał się do Rzymu i będzie przedstawiony papieżowi. Pielgrzym ten nic o Boruniu nie słyszał i podróż jego pochodzi z samodzielnej pobudki. Przybyło także ostatniemi czasy 5 kobiet z Królestwa. Jedna z nich przyniosła papieżowi dukata i ma mu go sama doręczyć.

— Biuro pocztowe w Żytomierzu odbiera w roku bież. 666 egzemplarzy 112 rozmaitych pism peryodycznych w językach: polskim, rosyjskim, francuskim, niemieckim i żydowskim. Z polskich najwięcej prenumeratorów liczy »Gazeta Polska«; rosyjskich »Syn Oteczestwa«; francuskich »Illustration«; niemieckich »Rigache Ztg.« (w Rydze) u żydowskich »Hamelic« (w Odesie).

— (Obrona Częstochowy). Piszą z Krakowa: Ces. król. policya skazała na 15 guldenów kary drukarza Wywijałkowskiego z powodu iż sprzedawał tu Obronę Częstochowy, wydaną we Lwowie nakładem Jana Dobrzańskiego.

Poczty osobowe odchodzące z Poznania:

do Strzałkowa, na Swarzędz, Kostrzyn, Nekłą i Wrześnią o godzinie 12 min. 30 w nocy,
do Skwierzyny, na Tarnowo, Bytyń, Pniewy i Górzyn o godzinie 6 min. 30 rano,
do Trzemeszna (Torunia), na Swarzędz, Kostrzyn, Wierzyce i Gniezno o godzinie 8 z rana,
do Kostrzyna, na Kurnik, Śrem, Dolsk, Borek i Koźmin o godzinie 8 z rana,
do Kargowy, na Stęszewo, Grodzisk, Rakoniewice i Wolsztyn o godz 8 z rana,
do Nakła, na Owinska, Mur. Goślinę, Rogoźno, Wągrowiec i Kcynią o godz. 9 z rana,
do Pleszewa, na Swarzędz, Kostrzyn, Środę, Nowemiasto i Jarocin o godz. 10 min. 30 z rana,
do Gniezna, na Swarzędz, Kostrzyn i Wierzyce o godz. 1 min. 30 po poł.
do Cylichowy, na Stęszewo, Grodzisk, Rakoniewice, Wolsztyn i Kargowę o godz. 6 min. 45 wiecz.,
do Obornik o godz. 7 wiecz.,
do Skwierzyny o god. 7 min 30 wiecz.,
do Krotoszyna o godz. 8 wiecz.,
do Ostrowa; na Swarzędz, Kostrzyn, Środę, Nowemiasto, Jarocin, Pleszew i Sobótkę o godz. 9 wiecz.,
do Wągrówca, na Owinska, Mur. Goślinę i Rogoźno o godz 10 min. 30 wiecz.,
do Gniezna (Torunia) o godz. 11 wiecz.

Pociągi osobowe na kolei żelaznej w Poznaniu.

Przychodzą do Poznania:

z Krzyża rano.	o godz. 6	min. 40	
wieczorem . . .	» 6	» 45	
z Wrocławia rano	» 12	» 5	
wieczorem . . .	» 9	» 55	

Odchodzą z Poznania:

do Wrocławia rano	o godz. 6	min. 30
wieczorem.	» 5	» 12
do Krzyża rano.	» 12	» 12
wieczorem.	» 9	» 39

(Dodatek).

Wiadomości literackie.

Warszawa. — W ostatnim zeszycie przeglądu europejskiego, t. j. za miesiąc Wrzesień, znajduje się zajmujący artykuł skreślony przez p. Lud. Pietrusińskiego o dobrach Sztabińskich; oraz usiłowaniach i trudach zbyt wcześnie zgasłego Karola hr. Brzostowskiego, w celu moralnego podniesienia ludności.

Przybyli do Poznania dnia 4. Października.

BAZAR: Budniński z Mińska, hr. Miączyński z Trąbczyna, hr. Mielżyński z Chobienic, Koczorowski z Mikoszek, Slaski z Trzebcza, Rómer i Kuncza z Litwy, hr. Plater z Wroniaw, Radzimińska z Zdziechowic.

POD CZARNYM ORŁEM: Raczyński z Koźmina, Dreyzener z Lipska, Jewasiński z Bydgoszczy, Raczyński z Biernatek, prob. z Kiekrza.

BUSCHA HOTEL RZYMSKI: Zerrenner z Pforzheim, Bertram z Minden, Ulrich z Magdeburga Thomae z Brunszwiku.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI: Hollfeld z Lipska, Białkowski z Pierzchna, Schröder z Pomeranii, hr. Mielżyński z Gościeszyna, Korytowski z Rogowa Ettinger z Gołuchowa.

MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI: Littmann z Saule, Knoop i Zeise z Magdeburga, hr. v. Redern v. Seydlitz i v. Rabenau z Leszna, Mathes z Jankowic i Lamann z Lipska.

HOTEL DU NORD: Bieczyńska z Wrocławia, Neymann z Górki, Skarzyński z Chełkowa.

OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI: Twardowiki z Kobylnika, Hoffmeyer z Kwidzyny, Hettmann z Gumbinn, Burghard z Węglewa, Wermansdorff z Triestu, Frenzel z Szczecina Stephan z Frankfurtu.

HOTEL BERLIŃSKI: Nawrocki z Urbania, Langerberck z Wrześni, Kinder z Rochowa, Stahr z Eckstelle Schöler z Kirschseiffen.

KEILERA HOTEL ANGIELSKI: Tymkowski z Luczmina, Mendelsohn z Srody, Szklarek z Krotoszyna, Mendelsohn z Pakości Davidsohn z Wschowy.

POD TRZEMA LILIAMI: Michalski z Lina, Silber z Dusznik, Arnold z Eilenburg.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: ks. Mycielski z Sremu, Szewska ul. nr. 18.

OBWIESZCZENIE.

Do naszego rejestru firm zapisano pod Nr. 95. Hrabiego ***Zygmunta Skórzewskiego*** w **Czerniejewie**, jako właściciel firmy:

Z. Hr. Skórzewski

w **Pakszynie**, miejsce handlu, z rozporządzenia z dnia 27. m. b. dnia 29. m. i r. b.

Gniezno, dnia 27. Września 1862.

Królewski Sąd powiatowy. Wydział I.

POWTÓRNE WYPOWIEDZENIE wylosowanych do spłacenia gotowizną $3\frac{1}{2}$ % listów zastawnych W. Ks. Poznańskiego.

Z odwołaniem się na obwieszczenie nasze z dnia 30. Maja r. b. wzywamy powtórnie posiadaczy wszystkich wówczas wypowiedzianych, lecz dotąd nie złożonych $3\frac{1}{2}$ % listów zastawnych:

Nr. list. zast. bież.	Nr. list. zast. amort.	Dobra.	Powiat.
		A. na 1000 Tal.	
15	6076	Czestram v. Golejewko	Krobia
20	132	Chobienice	Szamotuły
9	1134	Dzwonowo	Wągrowiec
2	1531	Domasław mały	dito
4	5191	Kudzewo	Śrem
4	6369	Nietrzanowo	Środa
7	1579	Wróblewo	Szamotuły
		B. na 500 Tal.	
11	2362	Bielewo	Kościan
10	4682	Chyby	Poznań
6	1040	Czachory	Odolanów
14	2386	Górka kocialkowa	Środa
34	727	Kromolice	Krotoszyn
9	6200	Konarskie	Srem
18	4752	Lipno	Kościan
13	833	Lwówek	Buk
49	5329	Owinska	Poznań
49	1037	Pogrzybowo	Odolanów
15	2264	Rusiborz	Środa
15	552	Recz	Wągrowiec
11	1302	Rudki	Szamotuły
23	4958	Stawiany	Wągrowiec
32	5223	Trzuskotowo	Poznań
43	2847	Ujazd i Łęka mała	Kościan
		C. na 200 Tal.	
33	5705	Brzezie I. II.	Odolanów
19	807	Dwonowo	Wągrowiec
29	4031	Gołaszyn	Oborniki
14	4569	Gembice	Krobia
19	1673	Jarosławiec	Środa
30	3863	Kochlowy	Ostrzeszów
47	699	Pudliszki	Krobia
19	5455	Srebrnegórki	Wągrowiec
65	4969	Wroniawy	Babimost
81	362	Zakrzewo	Krobia
40	947	Zakrzewo	Pleszew
25	3373	Żydowo	Gniezno
		D. na 100 Tal.	
20	5514	Arkuszewo	Gniezno
180	5030	Czerniejewo	dito
65	3019	Grzybowo Chrzanow	dito
49	1861	Godarowo	Krobia
113	4194	Gorastowo	Kościan
46	2601	Górka kociałkowa	Środa
38	854	Gącz	Wągrowiec
48	2846	Jaworowo	Gniezno
72	692	Kromolice	Krotoszyn
32	2298	Lubrze	Środa
19	1919	Łąg	Srem
16	532	Odrowąż	Gniezno
20	179	Pijanowice	Krobia
37	2634	Runowo	Wągrówiec
37	4845	Sośnica	Krotoszyn
17	2833	Strzyżewko smykowe	Gniezno
		E. na 40 Tal.	
49	1188	Brody	Buk
34	2851	Czerlino	Wągrowiec
55	1753	Chwałkowo	Krobia
47	2245	Chojno II.	dito
53	3820	Grabowo	Września
13	4426	Gniewkowo	Gniezno
24	4517	Gembice	Krobia
45	3974	Iwno	Sroda
44	3565	Jurkowo	Kościan
107	3608	Kuklinowo	Krotoszyn
37	4794	Kadzewo	Srem
22	4433	Karczewo	Gniezno
53	3794	Modliszewo	dito
56	3797	dito	dito
31	3728	Marcinkowo górne	Mogilno
56	5204	Młodziejewice	Września
46	3968	Myszkowo	Szamotuły
27	2472	Ostrowite	Mogilno
63	4584	Przybysław	Września
37	5091	Pomarzany kościelne	Gniezno
43	5328	Rogaszyce	Ostrzeszów
72	1995	Rąbin	Kościan
240	264	Stołężyn	Wągrowiec
36	2186	Sliwniki	Odolanów
34	702	Sokolniki małe	Szamotuły
47	4950	Swierczyna	Wschowa
33	2339	Wyszki	Pleszew
25	3181	Wilkonice	Krobia
		F. na 20 Tal.	
66	748	Chwalibogowo	Września
236	3900	Czerniejewo	Gniezno
51	46	Dąbrowa	Wągrowiec
26	2637	Koszuty	Sroda
45	3342	Lipówiec	Krotoszyn
43	3645	Myszki	Gniezno
60	4366	Młodziejewice	Września
53	4594	Magnuszewice	Pleszew
53	854	Marcinkowo dolne	Mogilno
129	2724	Murzynowo kościelne	Sroda
133	2728	dito	dito
64	939	Morkowo	Wschowa
90	3832	Nieczajna	Oborniki
43	809	Oporowo	Szamotuły
22	1298	Oborzyska	Kościan
30	455	Odrowąż	Gniezno
149	3685	Osiek	Kościan
44	3403	Popowo tomkowe	Gniezno
52	4475	Rogaszyce	Ostrzeszów
71	1943	Rusiborz	Sroda
135	164	Siemianice	Ostrzeszów
155	1343	Turew v. Turwia	Kościan
153	2525	Ujazd i Łęka mała	dito
117	2616	Xiąż	Srem
97	1041	Wróblewo	Szamotuły
98	1042	dito	dito
33	1522	Wszemborz	Września

ażeby takowe do kassy naszéj w stanie kurs mającym z należącemi do nich kuponami event. talonami lub rekognicyą na takowe, franko złożyli, w razie niefrankowania bowiem koperta na koszt posiadacza zwróconą zostanie.

Gdyby złożenie to w ciągu nadchodzącego na B. Narodzenie r. b. wypłaty prowizyi ziemskiéj a mianowicie od 2. Stycznia do 1. Kwietnia 1863. nie miało nastąpić, natenczas posiadacze według ustawy z dnia 10. Listopada 1847. (zbiór praw na rok 1848. str. 22. Nr. 2922.) zostaną z swém prawem realném do wyrażonéj w wypowiedzianym liście zastawnym hipoteki szczególnéj prekludowanymi i z pretensyami swemi do wartości listu zastawnego do Ziemstwa odesłanymi, a ilość kapitału w gotowiźnie wzięta będzie po potrąceniu kosztów wywołania na koszt i ryzyko wierzycieli do depozytu Ziemstwa.

Przytém przypominamy także posiadaczom listów zastawnych, aby wylosowane w terminach dawniejszych a dotąd nie złożone do kassy naszéj składali:

Nr. list. zast. bież.	Nr. list. zast. amort.	Dobra.	Powiat.	Termin wylosowania.
		A. na 1000 Tal.		
4	20	Dąbrowa	Wągrowiec	BN. 61
1	2414	Goniczki	Września	SJ. 61
10	1017	Łagiewniki	Krotoszyn	dito
4	2278	Piechanin	Kościan	BN. 61
5	5621	Rusocin	Srem	SJ. 59
4	4411	Swidnica II.	Wschowa	BN. 60
6	6341	Strydzewo	Pleszew	SJ. 61
		B. na 500 Tal.		
14	4167	Bieganin	Pleszew	BN. 58
28	5812	Budziszewo	Oborniki	SJ. 61
14	965	Czewujewo	Mogilno	BN. 56
17	3458	Dłoń v. Dłonie	Krobia	SJ. 57
26	1057	Drzęczkowo	Wschowa	SJ. 61
13	983	Dzwonowo	Wągrowiec	BN. 61
4	912	Gałązki I. wielkie	Pleszew	SJ. 59
28	878	Jaraczewo	Śrem	SJ. 58
12	4629	Krzywosądowo	Pleszew	BN. 61
15	4632	dito	dito	BN. 59
9	1381	Kuczkowo i Chrzanowo	dito	SJ. 60
26	5824	Lewkowo i Karski	Odolanów	BN. 59
20	4978	Mielno	Gniezno	SJ. 60
20	1291	Morkowo	Wschowa	dito
42	6313	Mchy	Srem	SJ. 61
21	201	Nowe Ogrody	Wschowa	SJ. 60
42	5322	Owińska	Poznań	BN. 59
21	3515	Przecław	Oborniki	BN. 57
10	4549	Raszewy	Września	BN. 61
10	3689	Rostworowo	Poznań	BN. 59
38	5229	Trzuskotowo	dito	BN. 61
20	5506	Zielądkowo	Oborniki	dito
		C. na 200 Tal.		
13	2606	Bieganowo i Borkowo	Września	BN. 60
14	1266	Budziejewo	Wągrowiec	BN. 59
26	436	Cykowo	Kościan	SJ. 61
92	3819	Dakowy mokre	Buk	SJ. 60
57	200	Dąbrowa	Babimost	SJ. 59
55	5936	Dąbrówka	Oborniki	BN. 61
39	1452	Drzewce i Czark.	Krobia	SJ. 61
40	881	Drzęczkowo	Wschowa	dito
32	4034	Gołaszyn	Oborniki	BN. 59
25	5423	Grąbkowo	Krobia	BN. 61

Nr. list. zast. bież.	amort.	Dobra.	Powiat.	Termin wyloso-wania.
27	5067	Jasienie	Kościan	BN. 61
15	3239	Krześlice	Sroda	SJ. 54
11	4278	Krzyżanki	Krobia	BN. 61
18	2005	Kwiatkowo I. i II.	Odolanów	BN. 60
53	513	Lubasz	Czarnków	SJ. 61
21	2023	Lubrze	Sroda	dito
41	285	Miłosław	Września	dito
77	5185	Owinska	Poznań	BN. 59
27	5452	Pomarzany kośc.	Gniezno	BN. 61
58	4290	Poniec	Krobia	BN. 59
14	835	Ruszków	Wągrowiec	BN. 61
18	4312	Swidnica II.	Wschowa	BN. 58
16	2277	Sokolniki wielkie	Szamotuły	SJ. 61
38	620	Urbanowo	Buk	BN. 61
30	4509	Usarzewo	Sroda	SJ. 58
13	1702	Winnagóra	dito	SJ. 61
37	278	Zalesie	Krobia	SJ. 59
		D. na 100 Tal.		
18	5512	Arkuszewo	Gniezno	SJ. 58
25	764	Chełkowo i Karmin	Kościań	dito
80	5946	Dąbrówka	Oborniki	BN. 61
28	5108	Gądki	Śrem	SJ. 55
44	5707	Głębokie	Sroda	BN. 60
95	1309	Gutowy wielkie	Września	BN. 59
55	2769	Gościejewo	Krotoszyn	SJ. 61
44	2599	Górka kociałkowa	Sroda	dito
8	1336	Jankowo	Pleszew	BN. 61
24	5817	Jarząbkowo	Gniezno	SJ. 61
20	4885	Kanino	Srem	SJ. 60
23	673	Kowalewo	Pleszew	BN. 60
16	2182	Lechlin	Wągrówiec	BN. 61
16	778	Lubinia wielka	Pleszew	dito
94	4166	Łaszczyn	Krobia	SJ. 59
21	758	Lwówek	Buk	SJ. 61
18	4693	Łubówko	Gniezno	dito
92	5296	Owińska	Poznań	BN. 61
25	1115	Paryż	Wągrówiec	dito
80	882	Pogrzybowo	Odolanów	SJ. 60
37	3927	Przecław	Oborniki	SJ. 61
	99	Siemianice	Ostrzeszów	SJ. 60
34	5397	Skierszewo	Gniezno	BN. 59
47	3949	Sląskowo	Krobia	BN. 60
25	2589	Sokolniki wielkie	Szamotuły	dito
28	915	Szelejewo	Krotoszyn	BN. 59
40	5356	Swierczyna	Wschowa	BN. 61
75	5237	Trzuskotowo	Poznań	SJ. 61
15	535	Ustaszewo	Wągrówiec	dito
88	5369	Wierzonka	Poznań	SJ. 51
18	5511	Wierzyce	Gniezno	BN. 58
14	3079	Wilkonice	Krobia	SJ. 55
71	3284	Wojciechowo i Łowencice	Srem	BN. 61
60	1325	Wróblewo	Szamotuły	dito
69	1334	dito	dito	dito
18	3604	Wyków	Krotoszyn	SJ. 60
95	360	Zakrzewo	Krobia	SJ. 61
146	2084	Żerkowo	Września	BN. 61
39	167	Ziemnice	Kościan	BN. 60
17	5051	Żółcz	Gniezno	SJ. 61
		E. na 40 Tal.		
50	2308	Białokosz	Międzychód	BN. 61
77	4335	Borowo	Kościan	BN. 59
27	713	Brzostownia	Srem	SJ. 59
90	3433	Chocicza	Pleszew	BN. 61
95	3438	dito	dito	dito
221	5287	Chocieszewice	Krobia	SJ. 60
226	5292	dito	dito	SJ. 61
102	636	Czerwonawieś	Kościan	BN. 59
107	641	dito	dito	SJ. 59
63	1761	Chwałkowo	Krobia	SJ. 61
40	46	Dąbrowa	Wągrówiec	BN. 59
27	627	Długie	Wschowa	SJ. 60
33	4339	Dobczyn	Srem	BN. 60
39	1659	Domasław mały	Wągrowiec	SJ. 59
56	1358	Drzączkowo	Wschowa	BN. 60
33	1668	Dzierzanowo	Krotoszyn	BN. 59
68	4959	Gryżyna	Kościan	BN. 61
48	3917	Grodzisko	Pleszew	BN. 60
103	1694	Gutowy wielkie	Września	SJ. 61
19	4182	Jankowo	Gniezno	BN. 53
33	5319	Jarząbkowo	dito	BN. 60
66	1661	Kąsinowo	Szamotuły	BN. 59
34	2531	Kwiatkowo I. II.	Odolanów	BN. 61
39	2536	dito	dito	dito
38	3801	Łubowo	Gniezno	BN. 54
44	2613	Mszyczyn	Srem	SJ. 58
53	2108	Miastowice	Wągrowiec	SJ. 60
88	350	Owieczki	Gniezno	BN. 61
125	387	dito	dito	dito
147	4474	Osiek	Kościan	dito
66	5336	Siedlemin	Pleszew	BN. 60
67	5337	dito	dito	dito
14	3980	Sanniki	Środa	SJ. 61
29	33	Słowikowo i Gałczyn	Mogilno	dito
41	1119	Smogorzewo	Krobia	SJ. 59
217	241	Stołężyn	Wągrowiec	BN. 61
225	249	dito	dito	dito
235	259	dito	dito	dito
75	2256	Stwolno	Krobia	dito
120	2021	Turew v. Turwia	Kościan	SJ. 60
126	3267	Ujazd i Łęka mała	dito	BN. 61
51	1177	Urbanowo	Buk	dito
61	3382	Wysocko wielkie	Odolanów	dito
82	1709	Wróblewo	Szamotuły	dito
42	1746	Wargowo	Oborniki	dito
150	781	Wilkowo niemiec.	Wschowa	dito
46	1110	Węgorzewo	Gniezno	SJ. 61
209	2380	Żerkowo	Września	BN. 61
		F. na 20 Tal.		
52	2043	Bielewo	Kościan	BN. 61
35	2853	Chartowo	Poznań	dito
245	4444	Chocieszewice	Krobia	SJ. 60
110	2820	Chorynia	Kościan	BN. 59
96	3998	Czacz	dito	dito
93	3995	dito	dito	SJ. 61
51	4611	Czerminek	Pleszew	dito
40	641	Czewujewo	Mogilno	BN. 61
98	240	Dąbrowa	Babimost	SJ. 60
102	244	dito	dito	dito
80	1269	Drzewce i Czarkowo	Krobia	dito
32	167	Długie	Wschowa	SJ. 61
53	3714	Dzienczyno	Krobia	dito
39	1003	Dzierzanowo	Krotoszyn	BN. 61
29	3515	Galewo	dito	SJ. 61
38	3637	Glinno	Wągrowiec	BN. 58
54	4390	Głębokie	Sroda	BN. 61
29	3536	Goleńczewo	Poznań	dito
30	3537	dito	dito	BN. 59
57	4223	Gorzewo	Oborniki	SJ. 61
72	838	Grąblewo	Buk	SJ. 60
58	2051	Gwiazdowo	Oborniki	SJ. 61
56	4026	Jasienie	Kościan	BN. 60
25	4517	Kaczkowo małe	Wągrowiec	dito
60	3949	Kaźmierz	Szamotuły	SJ. 56
31	1275	Koronowo	Wschowa	SJ. 60
96	567	Kromolice	Krotoszyn	dito
36	3336	Lissówki	Poznań	SJ. 58
23	1600	Lubonia	Wschowa	BN. 60
87	1653	Lubczyna	Ostrzeszów	SJ. 60
21	603	Lubinia wielka	Pleszew	BN. 61
50	318	Ludomy	Oborniki	SJ. 58
42	587	Lulin	dito	BN. 58
27	1771	Ławki	Mogilno	BN. 61
60	3920	Mielno	Gniezno	dito
86	2398	Mielżyn	dito	BN. 60
25	1845	Miaskowo	Kościan	SJ. 61
27	1847	dito	dito	dito
58	933	Morkowo	Wschowa	BN. 61
53	2967	Niedźwiady	Wągrowiec	dito
48	4539	Nieszawa	Oborniki	SJ. 61
29	454	Odrowąż	Gniezno	dito
22	2855	Ostrowieczno	Śrem	BN. 57
28	1587	Piotrowo	Poznań	BN. 61
131	674	Pogrzybowo	Odolanów	dito
138	681	dito	dito	BN. 59
70	401	Prusim	Międzychód	SJ. 61
62	3081	Przecław	Oborniki	BN. 61
32	1883	Rokitnica	Poznań	BN. 58
75	1947	Rusiborz	Sroda	BN. 61
77	4483	Siedlemin	Pleszew	dito
61	366	Siedmiorogowo	Krotoszyn	BN. 59
24	4363	Skąpe	Września	BN. 61
44	2974	Skórki I. i II.	Wągrówiec	SJ. 59
73	3909	Stawiany	dito	SJ. 61
23	4565	Strydzewo	Pleszew	dito
98	2295	Trzebaw	Poznań	dito
45	3624	Tunowo	Wągrowiec	dito
7	392	Węgry II.	Odolanów	dito
121	4143	Wierzonka	Poznań	BN. 60
30	1529	Winnagóra	Sroda	SJ. 60
72	634	Wiśniewo	Wągrówiec	SJ. 60
24	4242	Wierzyce	Gniezno	SJ. 61
208	3329	Wojnowice	Buk	BN. 61
92	1036	Wróblewo	Szamotuły	SJ. 59
237	1660	Żerkowo	Września	SJ. 61

Poznań, d. 1. Października 1862.

Dyrekcya Jeneralna Ziemstwa.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 3. Października 1862.

Żyto (węcpel po 25 szefli) cicho. Na Paźdz. 43 1/6 list. 43 pien., na Paźdz. Listopad 42 list., na Listopad Grudzień 41 1/4 list., na Grudzień Styczeń 41 1/4 list., na Styczeń Luty 41 list., na wiosnę 41 list.

Okowita (beczka 8000 kwart Trallesa) mały obrot. Na Paźdz. 15 2/3 list 7/12 pien., na Listopad 15 list. 14 11/12 pien., na Grudzień 14 5/6 3/4 pien., na Styczeń 14 11/12 list., na Luty 15 list., na wiosnę 15 1/12 list.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 3. Października.

Pszenica 64—76 tal.

Żyto na Paźdz. 51 1/8 tal., na Paźdz. Listopad 48 3/4 tal., na Listopad Grudzień 47 3/4 tal., na wiosnę 46 1/4 tal.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 3. Października 1862.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4 1/2	—	103
„ z roku 1859	4 1/2	—	108 1/2
„ z roku 1856	4 1/2	—	103
„ z roku 1853	4	—	99 7/8
Obligi długu skarbowego	3 1/2	—	91 1/8
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	3 1/2	—	90
dito miasta Berlina	4 1/2	—	103 1/2
dito „	3 1/2	—	90
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	3 1/2	—	93
dito dito	4	—	101 3/4
dito Pruss Wschodnich	3 1/2	—	89 1/8
dito Pomorskie	3 1/2	91 3/4	—
dito dito	4 1/4	—	100 3/4
dito W. X. Poznańskiego	4	—	104 5/8
dito W. X. Poznańskiego	3 1/2	—	99 1/4
dito W. X. Pozn. (nowe)	4	—	99
dito Szląskie	3 1/2	—	94 7/8
dito Pruss Zachodnich	3 1/2	—	88 1/2
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	99 5/8
Obligacye miejskie II. Em. Pozn.	4	—	98
Obligacye prowincyalne Poznańskie	5	—	—
Papiery banku prow. Poznańskiego	—	—	—
Louisdory	—	—	110 1/4
Akcye kolei żelazn. Starogr. Pozn.	4	—	115